Nr. 84. Czwartek 13. Kwietnia 1871. **Rok 61.**

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond: pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370)

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

Wiedeń. Dzienniki wiedeńskie podają następujący opis pogrzebu wiceadmirała Tegetthoffa: „Przeszło sto tysięcy ludzi było na ulicach i placach, przez które orszak pogrzebowy miał przechodzić. Wszyscy cisnęli się, aby zobaczyć trumnę tego, w którym 33 milionów ludności pokładało najpiękniejsze nadzieje. O godzinie 2giej wyruszył orszak pogrzebowy z gmachu admiralskiego przez Schneckengasse ku Schottenkirche. Po konsekracyi zwłok udał się pochód przez Kohlmarkt i pałac cesarski na cmentarz Matzleinsdorf. Cała załoga wiedeńska wyszła na wyraźny rozkaz cesarza, który kazał pochować zwycięzcę z pod Lissy z wszelkiemi honorami naczelnego komendanta armii.

Na czele orszaku szedł fzm. Maroicic ze sztabem jeneralnym; za nim szły dwa pułki kawaleryi; dalej postępowała cała druga dywizya piechoty, którą jenerał-major Abele dowodził. Wiedeńskie stowarzyszenie weteranów przyłączyło się także do orszaku pogrzebowego. Koło samego karawanu szły kompanie majtków, jako deputacye w żalu pogrążonej marynarki. Przed wspaniałym sześciokonnym karawanem szło 40 czarno ubranych sług z entreprise de pompes funèbres, a za nimi koń nieboszczyka także czarno ubrany. Trumna kruszcowa, na której leżały kapelusz i szpada admirała, była zasypana wieńcami i kwiatami. Na dwóch poduszkach aksamitnych niesiono 20 orderów nieboszczyka. Zaraz za trumną szedł brat zmarłego pułkownik Tegetthoff, a za nim J. C. W. Arcyksiążęta Albrecht, Karol Ludwik, Reiner, Wilhelm, Ludwik Wiktor, Ernest, książęta toskański, wirtemberski i hanowerski, adjutant Najjaśn. Pana Bellegarde w zastępstwie cesarza, fzm. Gablenz itd. Dalej postępowały za trumną deputacye marynarki z Poli i Tryestu, oficerowie marynarki przydzieleni do sekcyi marynarki w ministerstwie wojny, jenerałowie, oficerowie sztabu, zagraniczni pełnomocnicy wojskowi, deputacya rady miejskiej, deputacya komuny w Spalato, której honorowym obywatelem był nieboszczyk, deputacya austryackiej marynarki handlowej i towarzystwa Lloyda. Cały orszak deputacyi i znakomitości obejmował około 1000 osób. Na końcu orszaku pogrzebowego szła dywizya wojska pod dowództwem jenerała hr. Auersperg. Kiedy wojska zwróciły się ku przedmieściu Josefstadt, gdzie już stały dwa pułki artyleryi, karawan otoczony przez oficerów marynarki i korpus marynarzy z eskortą dragonów zbliżył się do Matzleinsdorf. Wojska zwróciły się frontem ku miastu i dały salwy. Gdy trumnę spuszczono do grobu rozległ się huk salw działowych, a równocześnie niebo zachmurzyło się i grzmoty wtórowały działom, jak gdyby przyroda chciała także uczcić pamięć zmarłego bohatera.

Berlin. Wspominaliśmy w swoim czasie, że cesarz Napoleon użył wolnego swego czasu w Wilhelmshöhe do studyowania stosunków wojskowych Związku północno-niemieckiego i wydał o nich broszurę w Brukseli pod tytułem: „Note sur l'organisation militaire de la confédération de l'Allemagne du Nord. Wilhelmshöhe. Janvier 1871. Dzisiaj podajemy bliższe szczegóły o tej broszurze. Praca ta zawiera 85 stronnic in folio, których większa część poświęcona jest prostemu referatowi o zasadach, na jakich oparta jest organizacya wojskowa Prus, odnośnie Związku północno-niemieckiego, poglądowi na różne ciała wojskowe w ich składzie podczas pokoju i podczas wojny, tudzież sumarycznej liście kwatermistrzowskiej armii. Zajmującem atoli pismo to jest i dla dalszych kół przez tu i owdzie rozsiane uwagi, tudzież przez rezultaty, do jakich autor dochodzi. W wstępie powiedziano: „Wielkie nieszczęście obfituje w naukę: wydobywa ono poważne prawdy na światło, na które w czasach szczęścia nie uważa bardzo często przyzwyczajenie i krótkowidzenie. Dopóki zgubne doświadczenie nie otworzy ócz, gardzi się głosem zimnej rozwagi a przykład osiągniętych postępów przez ościenne narody przechodzi niepostrzeżony. Przed nieszczęściem kampanii w roku 1870 nie przypisywano we Francyi żadnego znaczenia opinii tych, którzy oświadczyli, że wojskowa organizacya naszego kraju nie stoi w żadnym stosunku do jego politycznego położenia; nie chciano przyznać korzyści organizacyi pruskiej, która spoczywa na powszechnej służbie wojskowej, na systemie licznych dobrze wyćwiczonych rezerw i na terytoryalnym podziale kraju pod względem liczby korpusów armii. Przed kampanią 1870 roku komitet artyleryi nie chciał przyznać, że materyał pruskiej artyleryi jest w stanie skuteczniej działać. Przed kampanią roku 1870 twierdził komitet inżynieryi, że nasze fortece nie są za liczne, że mogą stawić opór nowej artyleryi; nie chciał przyznać, że połowa naszych fortec powinna być zniesioną a druga połowa przebudowaną podług systemu, który z Antwerpii zrobił jedną z najsilniejszych fortec na świecie; Trzeba było smutnych wypadków, których byliśmy świadkami, ażeby jenerał korpusu inżynierów, jakim był jenerał Coffinières, przyznał przed radą wojenną, że Metz nie wytrzymałby ani dwutygodniowego oblężenia, gdyby armia marszałka Bazaine'a nie miała go wspierać. Przed kampanią 1870 roku opierała się uporczywie administracya wojskowa zdaniu tych, którzy radzili, ażeby kraj podzielono na kilka obwodów korpusowych, które na miejscu zaopatrzoneby być mogły w wszystek materyał potrzebny do kampanii. Ważnym jest zatem bardzo, ażeby dziś poddano pod ściśle zbadanie niedostatki naszej organizacyi, chcąc być w możności, po sprawdzeniu tychże, usunięcia ich i udoskonalenia przyszłych żywiołów naszej wojskowej potęgi. Najlepszym sposobem wykazania tego, na czem nam zbywa, jest ten, że się z uwagą przestudyuje pruski system, który przy ciągłem ulepszaniu trwa dłużej niż 60 lat. Ten jest cel niniejszej pracy. Usiłowanie rozumnej administracyi musi być skierowane na to, ażeby w czasie pokoju utrzymywać jak najmniejszą liczbę żołnierzy pod bronią a w czasach wojennych jak najwięcszą dobrze wyćwiczonych. Ażeby módz dopełnić obudwóch tych warunków, należy co rok jak największą liczbę młodych ludzi, lecz tak długo ich tylko trzymać, jak długo to do ich wykształcenia niezbędnie jest potrzebnem, ażeby liczba stojącego wojska nie przekroczyła środków budżetu. Konieczność wykształcenia co rok znacznej liczby młodych ludzi w rzemiośle wojskowem prowadzi naturalnie do powszechnej służby wojskowej; gdyż chociaż państwo ze względów oszczędności coroczenie tylko część młodych ludzi, którzy doszli do 20 lat wieku, ściągnie, to jednakże jest sprawiedliwem, ażeby wszyscy obowiązkowi temu zadośćuczynili i żeby każdy w czasie wojny mógł bronić swej ojczyzny. Prusy przyjęły za główną zasadę powszechny obowiązek służenia w wojsku. Przez to zadośćuczyniono uczuciu równości, które wrodzone jest sercu ludzkiemu. Ubogi poddaje się prawu z rezygnacyą, ponieważ widzi, że bogaty poddany jest temuż postanowieniu. Skład armii będzie przez to poprawiony; moralna jej strona podniesie się, ponieważ wszystkie klasy społeczeństwa w niej się znajdować będą. Następujące po sobie jeneracye czerpią z tego uczucie dla patryotyzmu, karności i honoru, tak że większa część narodu otrzyma w ten sposób męskie wychowanie, które nie jest bez wpływu na losy kraju. Armia w Prusach jest — już to często powiedziano — szkołą, w której każdy z kolei uczy się rzemiosła wojennego i umacnia się w uczuciu obowiązku. Młodzieniec powołany pod chorągiew, nie tylko się uczy musztrować, lecz uczy go także wierności dla króla i poświęcenia dla ojczyzny. „„Wola króla jest najwyższem prawem. Żołnierz nie zna wyższych zobowiązań nad przysięgę wykonaną królowi.“ Armia, która się nie składa z najemników, lecz z wyboru narodu i oparta jest na zasadzie powagi, która z prawami obywatela nie znajduje się w przeciwieństwie, taka armia jest największą osłoną dla trwałości państwa. Jest ona balastem żeglarzy, który dozwala oprzeć się burzom. Ztamtąd do haniebnych maksym, które są u nas na porządku dziennym, od czasu jak kraj został wstrząśnięty tylu rewolucyami, jest ogromna przestrzeń. Cóż słyszymy przy każdej sposobności? „„Ja nie służę jedném człowiekowi, ja służę krajowi,““ i to wyrażenie, za pomocą którego sądzą podnieść osobistą godność, jest w gruncie tylko pretekstem dla wszelkich niewierności dla wszelkich skeptycyzmów, dla wszystkich krzywoprzysięstw. W każdej monarchii panujący jest najwyższą głową armii, każdy pod chorągwią znajdujący się człowiek służy mu i winien mu posłuszeństwo i wierność, gdyż monarcha reprezentuje cały naród. Bez tej zasady nie ma ani karności, ani stopni, ani bezpieczeństwa dla towarzystwa. Montesquieu słusznie powiada, że najprzód ludzie stworzyli urządzenia a potem dopiero ludzie zastósowali się do tych urządzeń. W rzeczy samej nie nie jest bardziej zajmującego, jak badanie, jaki wpływ miały mądre prawa, jeżeli wiernie wykonywane były, na losy narodów, a najlepszym środkiem dojścia do tego jest zbadanie ducha praw, przez które mały naród stał się wielkim.“

Londyn. Dzienniki angielskie rozpatrując się w finansowem położeniu Anglii przychodzą do przekonania, że widoki finansowe na rok rozpoczynający się zaczynają się wyjaśniać i są w ogóle pomyślniejsze, niż się spodziewano. Dochody bowiem z istniejących podatków za r. 1871—72 przewyższą dochody roku 1870—71 o mniej więcej 2 miliony funt. szterl., która to przewyżka pochłoniętą zostanie przez zwiększone rozchody. I tak wymagać będzie reorganizacya całej armii wielkiej sumy, a i wydatki na marynarkę zwiększone zostały nieco, jak niemniej na zarząd cywilny. W ten sposób przewyższą rozchody na zarząd cywilny i wojskowy dochody zeszłego roku o $3^1/_2$ miliona. Nowemi zupełnie wydatkami są: 100.000 funt. szterl. na koszta liczenia ludności (census), które są naturalne tylko jednorazowe; dalej 500.000 funt więcej niż w roku zeszłym na sprawy wychowania i szkół. Z siedmiu klas, na jakie wydatki na zarząd cywilny są podzielone, wymaga wymiar sprawiedliwości najwięcej; w roku minionym 4 miliony, w bieżącym nieco mniej. Najbliższą klasą są wychowanie, nauki i sztuki, a na nie podwyższono wydatki z 1,800.000 na 2,200.000 funt., pensye i wydatki w gałęziach rozmaitych zarządu publicznego wymagają 1,700.000 funt., w których mieszczą się i owe 100.000 funt. na census. Roboty publiczne i budowle przyjęto na 1,460.000 funt., 10.000 mniej niż w roku minionym. Reszta klas żadnym prawie nie uległa zmianom; klasa jednak „różne wydatki“ okazuje zmniejszenie o 100.000 funt. szterl. Znaczna redukcya w wydatkach przez to zaprowadzoną została, że pomiędzy innemi nie wyznaczono już nic na rok bieżący dla Paryża, podczas kiedy w roku minionym wydano nań 52 000 funt. szterl. Nawiasem powiemy, że dobroczynność prywatna daleko wyższą jeszcze na ten cel złożyła sumę. W ogóle nie koszta służby cywilnej, lecz reorganizacya armii przyczyniła się głównie do podwyższenia budżetu, i to o 3,000.000 funt.; jeżeli jednak, jak „Times“ oświadcza, bezpieczeństwo kraju przez to przywróconem zostanie, „a na przyszłość uwolnieni będziemy od powracającego bezustannie strachu panicznego, kosztującego nas zawsze i wiele pieniędzy i kredytu, to wydatek ten w finansowym nawet względzie będzie korzystnym.“

Wspominany powyżej census odbył się w całem państwie angielskim w dniu 3. b. m., a jest on w porządku historycznym ósmym z kolei. Rozdane przed kilku już dniami po domach spisy z zwykłemi rubrykami — rubryki do podania wyznania nie ma w nich, odebrane zostały w dniu owym, a zestawienie tego ogromnego materyału w interesie statystyki niebawem się rozpocznie.

Paryż. Feliks Pyat ogłosił artykuł przeciw nienawiści rasowej między Francuzami a Niemcami, w którym mówi, że sami Francuzi stali się powodem własnego nieszczęścia. Prześladowanie Niemców nie powinno być środkiem zemsty. Ciągłe podejrzywanie o szpiegostwo i ciągłe wołanie: „zdrada!“ są niegodnemi pociechami. Dalej mówi Pyat: „Zrujnowali nas i dalej rujnować będą nie Prusacy, ale księża, żołnierze, Papież, Napoleoni, tacy Ducrot, Dupanloup, Trochu i Vinoy. Coraz więcej zrzekamy się zasad r. 1789, podczas gdy Niemcy je uznają; ztąd nasza słabość a ich siła. Odmawialiśmy Niemcom prawa do narodowości, sami je dla siebie windykując. Pozbędźcie się tych zapatrywań, jeśli chcecie być silnymi. Stańcie się wy i wasze dzieci mężami, a nie będziecie więcej lękać się Prusaków. Komuna rozdzielając kościół i państwo oswobodziła was od wszystkich obcych, od wszystkich Prusaków, od Wersalu, Rzymu i Berlina!“

— Krwawe starcia trwają ciągle jeszcze pod Paryżem. Dnia 8. i 9. kwietnia walczono z wielką zaciętością na zachodzie i południu od Paryża. Wynikiem tych bitew było, iż wojsko wersalskie coraz więcej zbliża się do linii fortyfikacyjnej na południu i na lewym brzegu Sekwany. Obecnie komuna zaprzeczyć nie może,

iż wojska zgromadzenia narodowego naprzód się posuwają; jedyną pociechą jest dla powstańców niezaprzeczona okoliczność, iż jenerał Cluseret ściąga nowe posiłki i zgromadza w około siebie resztki gwardyi narodowej. Sytuacya wojenna da się w kilku słowach skreślić: wojsko wersalskie, które w nader niedostatecznej liczbie na powstańców uderzyło, stara się obecnie utrzymać te pozycye, z których 4. i 5. kwietnia powstańców wyparto. Powstańcy starają się wszelkiemi siłami zdobyć napowrót wzgórze Meudon i redutę Chatillon. Przypuszczając 6. kwietnia pozorne tylko ataki na Sêvers i Villejuif chcieli oni zdobyć Meudon i Chatillon, lecz wojsko wersalskie z podziwienia godnem mężtwem odparło wszystkie ataki. 7. kwietnia ostrzeliwała artylerya wersalska silnie forty południowe; do bitwy artylerzyckiej nie przyszło wcale, gdyż gwardya narodowa za forty nie wyszła. Dopiero 8. kwietnia udało się wojsku zgromadzenia narodowego utrzymać się stanowczo w pozycyach południowych i wyprzeć z nich gwardyę narodową paryską.

Większych strat doznało wojsko wersalskie na zachodzie. Tam dowodzi gwardyą narodową jenerał Cluseret, który swoim samolubnym celom podporządkowuje życie swoich nieszczęśliwych żołnierzy. Nie wchodzi on wcale w to, czy pozycye, przez jego wojsko zajęte, dadzą się utrzymać czy nie; mało mu na tem zależy, że Paryż w perzynę może być obrócony i spalonym; walczy on tak długo, dopóki widzi, że wojsko słucha jego rozkazów. Armia wersalska była już 7. b. m. w pochodzie na Neuilly, a Cluseret trzyma się jeszcze w Courboie i nie cofnął się, aby temu pochodowi przeszkodzić. Nareszcie zaczęły wojska wersalskie na wszystkich punktach z jak najlepszym skutkiem atakować stanowiska nieprzyjacielskie; wzięły 7. kwietnia Courboie a załoga powstańców pierzchła na wszystkie strony. Straty armii wersalskiej były przy wzięciu Courboie bardzo znaczne, choć zaprzeczyć się nieda, że ten wypadek był dla niej najważniejszym dotąd w całej tej smutnej kampanii. Wojska wersalskie mogą obecnie z wielką łatwością przejść Sekwanę i oprzeć się aż o zachodni mur miasta. Powstańcy wznoszą wprawdzie barykady i baterye, lecz zdaje się, iż środki te długo oporu stawić nie będą mogły. Plan ostrzeliwania przedmieść a nie właściwych fortyfikacyi zdaje się o tyle bardzo dobry mieć skutek, iż gwardya narodowa wobec ciągłej niepewności zaczyna się chwiać, i prawdopodobnie wkrótce już wypowie posłuszeństwo swoim naczelnikom.

Florencya. Mieszkający w Rzymie kardynałowie wezwani zostali o podanie wartości ruchomych swoich dochodów celem oszacowania do podatku od majątku ruchomego. Rozkaz ten wielkie w kołach odnośnych wywołał oburzenie. Mieszkający w Watykanie kardynał Antonelli odebrał także wezwanie podobne; zmyśloną natomiast zdaje się być wiadomość, przez jeden z tutejszych dzienników podana, że ajent urzędu poborowego przesłał wezwanie i papieżowi. Lubo bowiem prawa gwarancyjne wyraźnie tego nie oświadczają, że Ojciec św. żadnych nie płaci podatków, to jednak pociąga to za sobą przyznana mu udzielność i niezależność. Prócz tego powiada prawo to wyraźnie, że dotacya, jaką mu rząd włoski wypłacać przyobiecuje, żadnej redukcyi a więc i żadnemu opodatkowaniu nie ulega, z czego wnosić trzeba, że cały jego ruchomy dochód jakiegokolwiekbądź pochodzenia miał być wolnym od wszelakich opłat. Senat, który niezadługo rozpocznie obrady nad tem prawem, doda mu wyraźne w tym duchu oświadczenie.

Zaprowadzenie to jednak nowego podatku wywołało nie tylko oburzenie duchownych lecz i stronnictwa liberalnego. Słychać nawet już, że w niewiernem mieście gotują petycyę do rządu, żądającą, aby zaprowadzenie tego podatku aż do dalszego wstrzymanem zostało.

Wedle korespondenta rzymskiego „Presse wiedeńskiej“ zapowiedzianą jest w Watykanie angielska, katolicka deputacya, która podobno znaczne z sobą przywozi świętopietrze. Przewódzcą deputacyi jest książę Norfilk, a należą do niej pomiędzy innymi hr. Dembogh, lord William North, Marmaduke Maxwel, Alex. Fletcher, Lane Fox itp.

Niezmordowany prałat mons. Nardi, — donosi dalej tenże korespondent — który ma już udział w redakcyi Buon senso, zaczął w połączeniu ze znanym członkiem Towarzystwa Jezusowego Cruci wydawać dziennik nowy „La voce della verità.“

Kronika.

(Posiedzenie Rady miejskiej) odbędzie się dzisiaj o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1. Pismo p. dr. Franciszka Smolki w sprawie dyrekcyi ruchu kolei czerniowieckiej. Sprawozd. radny p. Dąbrowski. 2. Wnioski Sekcyi II. względem przekazania właściwemu komitetowi do stanowczego załatwienia niektórych spraw tyczących się zarządu dóbr. Sprawozd radny p. Dymet. 3. Wnioski sekcyi III względem dodatkowego kredytu na pokrycie kosztów budowy domku strażniczego na wysokim zamku. Sprawozd. radny p. Pokutyński. 4. Extabulacya praw miejskich z realności pod Nr. 493 1/4 i 446 5/4. Sprawozd. radny p. dr. Skwarczyński. 5. Wniosek komisyi zawiadującej fundacyą Gosiewskiego o zatwierdzenie ustępstwa dzierzawy folwarku pół Pniatyna na rzecz p. Stanisława Nanowskiego. Sprawozd. p. radny Dymet. 6. Doniesienie sądu o legacie Julii Jasienieckiej na rzecz domu ubogich miasta Lwowa w sumie 9000 złr. Sprawozd. p. radny Miączyński. 7. Podanie p. Frydryki Łozińskiej nauczycielki przy szkole św. Maryi Magdaleny o zapomogę. Sprawozd. radny ks. kan. Stupnicki.

(Dla miłośników sceny.) „Kuryer teatralny donosi, że z końcem tego tego tygodnia przybywa do Lwowa znana spiewaczka opery Warszawskiej, panna Kwiecińska i da się słyszeć w „Halce“ i w kilku innych jeszcze drobnych operetkach. Pierwszy występ w przyszłą środę.

W maju przybędzie pani Modrzejewska i zabawi we Lwowie kilka tygodni. Po pani Modrzejewskiej obaczymy na scenie p. Królikowskiego.

(Wiadomości dyecezyalne). Dnia 20. marca b. r. umarł w Krakowie ks. Antoni Rozwadowski, Prałat Archidyakon Kapituły katedralnej krakowskiej, dr. filozofii i sztuk pięknych, kawaler orderu śgo Stanisława II. klasy i sędzia prosynodalny. Ś. p. zmarły ceniony powszechnie dla prawości charaktoru, nieposzlakowanej uczciwości, szczerej uprzejmości i wzorowej gorliwości kapłańskiej, dożył pięknego wieku liczył bowiem lat 86.

(Rozbój.) Na Piotra Kalekę pensyonowanego inwalidę powracającego 3. b. m. wieczorem z Husiatyna do Urwiłowa napadli dwaj nieznajomi włościanie, którzy powalili go na ziemię i zabrali mu 15 zł. 30 ct. Sprawcy rozboju nie są wiadomi i śledztwo jest w toku.

(Pożary.) Dnia 28. marca zgorzała w Laskówce w powiecie Brzozowskim, zagroda włościańska. Ogień miał być podłożony. Szkoda (niezabezpieczona) wynosi 450 zł. Dnia 2. kwietnia zgorzał w Kamionce, dom jeden. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda (niezabezpieczona) wynosi 200 zł. Dnia 29. marca zgorzało w Buczaczu, siedm domów. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda (niezabezpiecz.) wynosi 1500 zł. D. 23. marca zgorzała w Domamoryczy, w pow. Tarnopolskim, chata włościańska. Przyczyna pożaru niewiadoma. D. 12 marca zgorzała w Dyczkowie, zagroda włościańska. Przyczyna pożaru niewiadoma. D. 5 kwietnia zgorzała w Tłustem w powiecie Zaleszczyckim słodownia. Przyczyna pożaru niewiadoma. Dnia 17 marca zgorzała w Gosprzydowej w powiecie Brzeskim, karczma. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda (niezab.) wynosi 600 zł.

– Zwracamy uwagę czytelników na umieszczone pomiędzy inseratami dzisiejszego numeru ogłoszenie węgierskiej loteryi rządowej zasługującej ze wszechmiar na uznanie dla swego pięknego celu i bardzo korzystnych warunków.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

R. Lwów, 11. kwietnia. (Sprawozdanie tygodniowe Gazety Lwowskiej). — (Dokończenie).

Ceny rzepaku spadły znacznie w ostatnim tygodniu, gdyż popyt za granicą na ten artykuł osłabł, a w tym roku spodziewać się można pomyślnych zbiorów. W ostatnich ośmiu dniach wysłano z Galicyi około 900 cetnarów rzepaku. Połowa z tego pochodzi z Rosyi. — Handel wełną był nieożywiony. Fabrykanci zachowali się wyczekująco, gdyż spodziewają się, że niezadługo dostaną lepszej wełny po niższych cenach. Na wełnę średniego gatunku był jeszcze dość żywy popyt, a ponieważ na składach tutejszych były już bardzo małe zapasy tego artykułu, więc i ceny nie spadały. Za cetnar wełny bardzo dobrego gatunku, płacono 165—170 złr., za cetnar wełny średniego gatunku 135—145 złr. — Ruch w handlu szmatami był w ostatnim tygodniu normalny. Z prowincyi dowieziono znaczne zapasy szmat a fabryki czeskie i austryackie zakupowały je przez swoich ajentów. Za cetnar szmat średniego gatunku, płacono 6—7 złr. Dość znaczne zapasy pierza odeszły w ostatnim tygodniu z Galicyi do Saksonii. Z Brodów wysłano do Lipska i Pragi około 300 cetnarów pierza, nadesłanego z Rosyi. — Znacznie osłabł ruch w handlu jajami z powodu świąt, które zwiększyły lokalną konsumcyę. Po świętach spodziewać się można, że ruch w handlu jajami ożywi się napowrót. Popyt z Prus bowiem jest zawsze bardzo wielki a w Tarnopolu znajdują się już znaczniejsze zapasy, przeznaczone do przesyłki. — Do górnego Szląska wywieziono w ostatnim tygodniu 300 cetnarów masła. Za cetnar płacono 55 złr. Ruch w handlu tym artykułem osłabł także, chociaż popyt był wielki. Powodem tego zjawiska były także święta, które zwiększyły lokalną konsumcyę. — Popyt na groch był bardzo silny. Prusy bowiem zakupują ciągle znaczne zapasy grochu dla wyżywienia wojska. W ostatnich ośmiu dniach wywieziono z Galicyi do Prus 1200 cetnarów grochu, z czego połowa przypada na targ Tarnopolski. Z Rosyi przywieziono do Brodów około 200 cetnarów grochu. Za 200 ℔ grochu płacono 5 złr. 80 c. — 6 złr. 20 c. — W ostatnim tygodniu wywieziono z Galicyi dużo drzewa okrętowego i budulca. Koleje żelazne zagraniczne kupują drzewo dębowe. Drzewo okrętowe transportowano do Gdańska. — Handel naftą ograniczył się w ostatnim tygodniu tylko na konsumcyę. Z Drohobycza przywieziono do Lwowa około 400 cetnarów nafty. Kupcy morawscy kupowali wosk ziemny. Za naftę 40—45° płacono 13 złr. — 14 złr. 50 c. — W handlu skórą nastąpiła stagnacya, gdyż w obec zbliżającego się lata, ceny bardzo znacznie spadają a z powodu ciągłych niepokojów na Zachodzie, wielkie zapasy tego artykułu nie mogły być wysłane w miejsca przeznaczone.

Ruch w handlu zbożowym był w ostatnim tygodniu normalny. Pora obecna sprzyja bardzo zasiewom zimowym a gospodarze wiejscy spodziewają się, że tegoroczne żniwo wypadnie pomyślnie. Z tego powodu kupcy nie robią wielkich zamówień, i spodziewają się, że ceny jeszcze więcej spadną. W Brodach, Tarnopolu, Jarosławiu i Rzeszowie, dokąd przy lepszym stanie dróg prywatnych dowieziono znaczne zapasy zboża, popyt z zagranicy był słaby a młyny krajowe także nie kupowały. Do Tarnopola przywieziono w ostatnim tygodniu około 24.000 cetnarów a do Brodów 10.000 cetnarów żyta i pszenicy. Wszyscy spodziewają się, że po świętach znacznie ożywi się ruch w handlu zbożowym.

Na targach zamiejscowych ceny były następujące: Bochnia: pszenica 190 ℔ 10 złr, żyto 180 ℔ 6 złr. 50 c., jęczmień 158 ℔ 5 złr., owies 110 ℔ 3 złr. 70. c. Dowóz był znaczny. Tarnów: pszenica 190 ℔ 10 złr —10 złr. 50 c., żyto 180 ℔ 6 złr. 25 c. — 6 złr. 50 c., jęczmień 156 ℔ 5 złr. — 5 złr. 25 c., owies 110 ℔ 3 złr. 75 c.. Dowóz był nieznaczny, ruch był słaby, ceny niestałe. Dembica: pszenica 190 ℔ 10 złr. 25 c., żyto 180 ℔ 6 złr. 30 c. — 6 złr. 50 c., jęczmień 155 ℔ 5 złr. — 5 złr. 25 c., owies 110 ℔ 3 złr. 60 c. Na żyto i pszenicę był wielki popyt. Na jęczmień nie było popytu. Rzeszów: pszenica 190 ℔ 10 złr., żyto 180 ℔ 7 złr., jęczmień 155 ℔ 5 złr. 50 c., owies 110 ℔ 4 złr., wyka 180 ℔ 6 złr. 60 c. Na żyto i pszenicę był popyt. Jarosław: pszenica 190 ℔ 10 złr. 20 c. do 11 złr., żyto 180 ℔ 5 złr. 8 c. — 6 złr. 40 c., jęczmień 156 ℔ 4 złr. 20 c. — 4 złr. 40 c., owies 110 ℔ 3 złr. 10 c. — 3 złr. 50 c. Dużo żyta i pszenicy wysłano do Lipska i Wrocławia. Przemyśl: pszenica 190 ℔ 10 złr. 50 c., żyto 180 ℔ 6 złr. 20 c., jęczmień 155 ℔ 5 złr. 20 c., owies 110 ℔ 3 złr. 60 c., Brody: pszenica 190 ℔ 8 złr. 20 c.—8 złr. 80 c., żyto 180 ℔ 4 złr. 70 c. — 4 złr. 90 c. — 5 złr. 20 c, jęczmień 156 ℔ 5 złr. — 5 złr. 25 c., owies 110 ℔ 2 złr. 85 c. do 3 złr, groch 200 ℔ 5 złr. 80 c. — 6 złr. 20 c. Na żyto, pszenicę i groch był popyt znaczny. Tarnopol: pszenica 190 ℔ 8 złr. 80 c. — 9 złr., żyto 180 ℔ 4 złr. 90 c. — 5 złr., jęczmień 154 ℔ 5 złr., owies 110 ℔ 2 złr. 90 c. Na targ przywieziono dużo żyta i pszenicy.

Bydła rzeźnego i opasowego przywieziono w ostatnim tygodniu koleją lwowsko-czerniowiecką 760 sztuk, które odwieziono zaraz dalej do Oświęcimia. Z tutejszego targu odstawiono na kolej 40 wołów.

Ceny targowe w miesiącu marcu 1871:

	Miejsce targu:									
	Kamionka		Busk		Radziechów.		Razem		Przeciętnie	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	walutą austryacką									
Mec pszenicy	4	50	4	—	4	—	12	50	4	16
„ żyta	2	50	2	17	2	10	6	77	2	25
„ jęczmienia	2	25	2	10	1	90	6	25	2	8
„ owsa	1	50	1	40	1	45	4	35	1	45
„ grochu	3	—	2	20	2	20	7	40	2	46
„ hreczki	2	—	2	10	2	—	6	40	2	3
„ kukurudzy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ ziemniaków	—	80		70	—	—	1	50	—	75
Cetnar siana	1	30	1	20	1	70	4	20	1	40
Sąg drzewa twardego	5	—	6	—	2	40	13	40	4	46
„ „ miękkiego	4	—	5	—	1	60	10	60	5	53
Funt mięsa wołowego	—	16	—	16	—	17	—	49	—	16
Miara wina	—	60	—	—	—	—	—	60	—	60
„ piwa	—	—	—	16	—	—	—	16	—	16
Wyrobnik z wiktem	—	30	—	20	—	20	—	70	—	23
„ bez wiktu	—	60	—	40	—	40	1	40	—	46

Wykaz dochodów
k. c. uprzyw. galic. kolei żelaznej „Karola Ludwika“.
(Przestrzeń obrotu 70 mil.)

Miesiąc	Liczba podróżnych	Transp. towarów – cetnary celne	Dochody: od osób pak. i prz. pospieszn. – złr.	c.	od towarów – złr.	c.	Razem – złr.	c.
Od 1. stycz. do 28. lutego 1871	67394	1675380	155317	01	1050891	58	1206208	59
Od 1. do 31go marca 1871	42619	1048676	97786	48	643321	03	741107	51
	110013	2724056	253103	49	1694212	61	1947316	10
Od 1. stycznia do 28. lutego 1870	60237	1077832	140591	34	611361	94	751953	28
Od 1. do 31. marca 1870	36342	721116	91442	78	389291	36	480737	14
	96579	1798948	232034	12	1000656	30	1232690	42

Ostatnia poczta.

Telegramy „Czasu.“

Berlin, 11go kwietnia. „Gazeta krzyżowa“ potwierdza wiadomość obiegającą w sferach dyplomatycznych, że rząd angielski stara się obecnie w Berlinie o wdanie się wojsk niemieckich w sprawę Paryża.

Wersal, 10. kwietnia wieczór (urzędowa). Położenie nie wiele się zmieniło od trzech dni. W Tuluzie komuniści usiłowali zbudować barykadę, którą jednak zdobył szczupły oddział wojska bez oporu. Powstańcy pojawili się w Asniéres, ale się schronili przed ogniem karabinowym naszych żołnierzy. Wojska nasze umacniają ważne stanowisko pozyskane zdobyciem mostu w Neuilly. Rząd wytrwale prowadzi plan przez siebie zamierzony.

Wersal 11 kwietnia przed południem. Wczoraj trwała dalej kanonada między Mont Valerien, Neuilly a okopami. Dziś objął Mac Mahon naczelne dowództwo: jenerał Ladmirault dowodzi wojskiem u Mont Valerien, jenerał Cisey wojskiem stojącem naprzeciw Chatillon. Odkryto znaczną ilość amunicyi schowanej przez powstańców. Dzisiaj rano trwała również dość silna kanonada. Dzienniki donoszą, że jenerał Fabrice przeniósł główną kwaterę swoją do St. Dénis. Dzienniki zapewniają, że dowódzca pruski zawiadomił wczoraj rząd francuzki, że komuna dała mu znać o postanowieniu przerwania zupełnie służby na kolei północnej.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12 kwietnia.

Hotel George: Hr. Przezdziecki M., z Rosyi. — Hr. Starzeński L., z Podkamienia. — Rodakowski Maks., ck. pułk., z Gródka. Lossen Otto, z Brzeżan. — Rychlicki R., z Wilczejwoli. — Wysłobocki J., z Derewlan.

Hotel europejski: Br. Abene F., c. k. pułk., z Tarnopola. — Głębocki J., z Krakowa. — Kozłowski A., z Ochrynowic. — Mruczkowski L., z Slonny. — Świerzewski E., z Tarnowa. — Wittlin Jan, c. k. kapitan, z Bóbrki.

Hotel angielski: Czermiński L., z Wołynia. — Sasulicz W., z Załucza. — Teodorowicz M., z Zywaczowa. — Waygart W. adw., z Przemyśla. — Weisstein J., z Tarnopola.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12 kwietnia.

Pp. Mangold J. c. k. podpułk., do Stryja. — Horodyski W., Kotkowski A., do Hawłowic. — Obertyński K., do Stronibab. — Polański T., do Radek. — Sasulicz J., do Czarnolic. — Skrzeszewski Ign., do Uherca. — Ustrzycki W., do Zamiechowa. — Schwarz P. c. k. sedzia pow., do Kamionki Str. — Stopnicki K., notar., do Nadwórny. — Zagajewski T. do Brodów.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. i 11. kwietnia 1871.

Pora	Barometr w milimetrach sprow. do 0° Cels.	Stopień ciepła według Celsiusa	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. godz. zrana	730·80	+ 6·9	67	Pd. b.sł.	1
2. god. po poł.	730·11	+12·9	52	Z. sł.	9
9. god. wieczór	—	—	—	PdZ. b.sł.	10
Deszcz — 6·50.					
7. godz. zrana	736·41	+ 1·3	81	PnW. sł	10
2. god. po pol.	737.68	+ 2·3	81	PnW. sł.	10
9. godz. wieczór	739·05	+ 1·6	86	Pn. sł.	10
Śnieg 9·47.					

TEATR.

Dziś (przedstawienie niem). „**Die schöne Helene**“. Komiczna opera w 3. oddziałach Meilhac'a i Halevy, przełożona na niemieckie przez Franc. Zell i Juliusza Hopp. Muzyka J. Offenbacha.

Jutro (przedstaw. polskie) Na dochód Józefa Szymańskiego: „**Poszukuje się nauczyciela!**“ Komedy aw 2 aktach przez A. Decourcelle i Jaime, z francuskiego przełożył M. Chrzanowski. — „**Consilium Facultatis**“. Komedya w 1. akcie oryginalnie napisana przez Jana Aleks. hr. Fredrę.

Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą ze Lwowa do Krakowa o g. 6 m. 42 rano.
„ „ „ o „ 8 „ 7 wieczór.
„ „ do Czerniowiec o „ 8 „ 32 rano.
„ „ „ o „ 12 „ 20 w nocy.
„ „ do Brod. i Złoc. o „ 8 „ 52 rano.
„ „ „ o „ 11 „ 50 wieczór.
Przychodzą z Krakowa do Lwowa o g. 7 m. 37 rano.
„ „ „ o „ 11 „ — wieczór.
„ z Czerniowiec „ o „ 7 „ — rano.
„ „ „ o „ 2 „ 30 w nocy.
„ z Brodów i Złoczowa „ o „ 7 „ 24 wieczór.
„ „ „ o „ 2 „ 50 w nocy

Pociągi kolejowe na stacyi lwowskiej Podzamcze. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą do Brodów i Złoczowa o g. 9 m. 11 rano.
„ „ o „ 12 „ 12 wieczór.
Przychodzą do Lwo. z Brod. i Złocz o „ 6 „ 53 wieczór.
„ „ o „ 2 „ 19 w nocy.

Odpowiedzialny redaktor: **Adolf Rudyński**.

Wykaz

c. k. uprzyw. lwowsko czerniowiecko-jaskiej kolei żelaznej w miesiącu marcu 1871.

		Przestrzeń ruchu	Liczba podróżnych	Transport towarów	Dochody					
					od osób, pak. i towarów pospiesznych		od towarów		Razem	
		mil		cetnary celne	złr.	c.	złr.	c.	złr.	c.
Od 1. do 31. marca	1871	47	22940	327855	49864	—	101348	—	151212	—
	1870	47	22176	345322	42645	—	99173	—	141818	—
	mniej	—	764	—	—	-	2175	—	9394	—
	więcej	—	—	17467	7219	-	—	—	—	—
Od 1. stycznia do 31. marca	1870	47	60470	888817	123638	—	296820	—	420458	—
	1871	47	56177	869394	111644	—	317604	—	429248	—
	mniej	—	4293	19423	11994	—	—	—	—	—
	więcej	—	—	—	—	—	20784	—	8790	—

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskutecz. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
	Złote austryackie							
D. 12. kwietnia.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	259	50	260	50
„ kol. lwow.-czern. Jassy	—	—	—	—	179	25	181	—
„ banku hipot. galic. po 200 zł. z wpłatą 50%	—		—	—	117	50	119	
„ papiery czerl. po 200 zł. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	70	—
Listy zast. Tow. kred. gal. „ 5% w. a.	—	—	—	—	82	50	83	—
„ Tow. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	72	25	72	75
Banku hip. gal.	—	—	—	—	87	90	88	30
Gal. zakł. kred. włośc.	—	—	—	—	87	—	88	—
Oblig. indemn. gal.	—	—			74	25	75	—
„ W. Ks. Krak.	—	—		—	—	—	—	—
„ Księstwa Bukowiny	—	—	—		—	—	—	—
Poż. głod. r. 1866 po 7%	—	—	—	-	—	—	100	50
Pier. kol. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—		—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kolei lwow.-czerniow. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—		—	5	82	5	88
„ cesarski	—	-	—	—	5	86	5	91
Napolendor	—	—	—	—	9	90	10	—
Pół imperyał rosyjski	—	—		—	10	5	10	20
Rubel srebrny rosyjski	-	—	—	—	1	90	1	96
„ papierowy „	—	—	—	—	1	62½	1	63¼
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	-	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	84	1	85½
Srebro	—	—	-	—	122	50	123	75

(oprócz kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. kwietnia 1871

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa. (pien. towar.)

pożyczki narodowej od stycznia do lipca po 5%	68.90	69.10
od kwietnia do października po 5%	68.70	68.90
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	283.—	284.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	282. -	283.—
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	89.75	90.25
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	96.60	96.90
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	108.—	109.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	126.—	126.25
Renty Como po 42 lir. austr.	23.—	25.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

Czech	94.50	95.50
Bukowiny	72.—	72 50
Galicyi	74.50	75.
Niższej Austryi	96.50	97.—
Siedmiogrodu	74.75	75.25
Węgier	79.75	80.—
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wypłatą 50%	276 50	277.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	279.	279.25
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	858.—	86[illegible].—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Banku narodowego	728.—	730.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	598.—	600.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	223.25	223.75
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2222	2227
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	263.50	264.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	177.50	178.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	416.—	4[illegible]7.—
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	180.—	181.—
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	106.40	106 60
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	71.75	72.25
„ „ „ po 5%	82.—	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	87.75	88.25
Galicyjski zakład kredytowy włościański po 6%	87.50	88.—
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	92.70	92.90
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	90.—	—.—
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.—	91.25
„ „ „ „ „ w. a.	88.—	88.50
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł. (za 100 zł.)	104.—	—.—
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	101.—	—.—

5. Losy. (za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	162.50	163.—
Clarego po 40 zł. m. k.	35.—	36.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	99.—	100.—
Keglevicha po 20 zł. m k.	16.—	17.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.—	34.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	29.—	30.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.50	15 50
Salma po 40 zł. m k.	39.—	40.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.50	28.50
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	—.—	—.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	122.—	125.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	58.—	60.
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.—	23.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	21.50	22.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	105.—	105.20
Augsburg za 100 zł. w p. n.	104.50	104.75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	104.75	104.90
Hamburg za 100 M. B.	92.55	92.65
Londyn za 100 ft. szt.	125.65	125.75
Paryż za 100 fr.	—.—	—.—

Kurs złota.

Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.89	5.91
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.98½	9.99—
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	122.80	123.—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 12. kwietnia.

	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	58	65
„ „ w srebrze	68	50
Losy z 1860 roku	96	30
Akcye banku wiedeńskiego	729	—
„ „ kredytowego	275	80
Londyn 10 funtów szterlingów	125	40
Srebro	122	50
Napoleondor	9	97
Dukat	5	89

DZIENNIK URZĘDOWY.

(869 2—3) **Konkurs.**

L. 6198. Przy Dyrekcyi pocztowej we Lwowie jest do obsadzenia posada oficyała III. klasy z roczną płacą 700 zł. i złożeniem kaucyi w kwocie 600 zł. i posada akcesisty II. klasy z płacą 500 zł. — kaucyą 400. zł.

Ubiegający się o te posady mają wnieść podania w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

C. k. kraj. Dyrekcya poczt.

Lwów dnia 8. kwietnia 1871.

Concurs.

Nr. 6198. In dem Lemberger Post-Directionsbezirke ist eine Postamts-Offizialsstelle III Classe mit dem Jahresgehalte von 700 fl. gegen Cautionserlag von 600 fl und eine Postamts-Accessistenstelle II. Classe mit dem Jahresgehalte von 500 fl. gegen Cautionserlag von 400 fl. zu besetzen.

Die Bewerber haben ihre Gesuche, gehörig documentirt, binnen vier Wochen bei der Lemberger Post-Direction einzubringen.

Von der k. k. galiz. Postdirection.

Lemberg, am 8. April 1871.

(858 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 14195. Opróżnioną jest posada nadkontrolora przy c. k. głównym urzędzie cłowym we Lwowie w IX. klasie dyet z roczną płacą 1200 zł., wolnem pomieszkaniem lub systemizowanym dodatkiem na pomieszkanie i z obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej, a ewentualnie posada nadkontrolora przy tym samym urzędzie również w IX. klasie dyet z roczną płacą 1200 zł. i z obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej.

Ubiegający się o te posady mają wnieść swe podania zaopatrzone w wykazy dokładnej znajomości języków krajowych, tudzież złożonego z dobrym postępem egzaminu z znawstwa towarów i postępowania cłowego w przeciągu trzech tygodni do c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

C. k. krajowa dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 1 kwietnia 1871.

(747 3—6) **Ogłoszenie.**

Niżej podpisana komisya otwiera drugą królewsko-węgierską loteryę rządową, **której cały czysty dochód z rozporządzenia Jego Cesarskiej i Królewskiej Mości na wspomożenie do pracy niezdolnych honwedów z roku 1848 9 przeznaczonym zostanie.**

Loterya ta zawiera **w sobie 1338 wygranych, które wszystkie razem 240.000 zł. w. a.** wynoszą.

Między temi **główna wygrana 100.000 Zł.; druga** wygrana **20.000** zł.; **dwie** wygrane po **5000** zł.; **dziesięć** po **1000** zł; **dwadzieścia** po **50** zł.; a **cztery tysiące** po **10** zł.

Ciągnienie nastąpi nieodzownie 30. czerwca 1871 w **Budzie**, przez komisyę podpisaną.

Cena losu 2 zł. 50 ct. w. a.

Losów można nabyć u podpisanej komisyi, u kollektantów loteryjnych w urzędach poborczych i pocztowych w całej austryacko-węgierskiej monarchii, jako też i u innych sprzedających losy po miastach.

Królewsko-węgierska stała komisya loteryi państwowej.

Buda, 15. marca 1871.

Alojzy Matusz,
kr. węg. radca sekcyjny.

(871 1—3) **Konkurs.**

L. 1649. Na posadę urzędnika policyi rewizora w mieście Drohobyczu z płacą 500 zł. w. a. z prawem na emeryturę podług norm rządowych z mundurem i wolnem pomieszkaniem z jednej izby i jednej kuchni.

Wymaga się odpowiednią kwalifikacyę i stawia się jako warunek, że ubiegający ma się poddać jednorocznej próbie, po której udaniu się na tej posadzie stabilizowanym zostanie i wliczone mu będą lata jego poprzedniej publicznej służby, ubiegający się, o którego odpowiedniej kwalifikacyi nie zostanie do powątpiewania, zostanie nawet zaraz, to jest przy jego przyjęciu i zamianowaniu stabilizowanym.

Podania o tą posadę wnieść należy w przeciągu czterech tygodni od ogłoszenia w dziennikach na ręce burmistrza.

Drohobycz, dnia 1. kwietnia 1871.

(872 1—3) **Konkurs.**

L. 1649. Na posadę konceptowego praktykanta przy urzędzie gminnym w Drohobyczu z rocznem adjutum 300 zł. w. a.

Wymaga się wiek nieprzekraczający 30 lat, ukończone gimnazyum i wykazanie z poprzedzającej praktyki w jakim publicznym urzędzie albo u adwokata lub notaryusza.

Stałe przyjęcie nastąpi po roku pomyślnej próby.

Podanie o tę posadę wnieść należy w przeciągu czterech tygodni od ogłoszenia w dziennikach na ręce burmistrza.

Z urzędu gminnego.
Drohobycz, dnia 1. kwietnia 1871.

(873 1—3) **Konkurs.**

L. 1181. Do obsadzenia w mieście Drohobyczu w Galicyi posady lekarza miejskiego doktora medycyny z płacą 600 zł. w. a. z prawem na emeryturę podług norm rządowych.

Jeżeliby lekarz słynący jako znakomitość medyczna życzył sobie objąć tę posadę, reprezentacya miejska jest gotową wejść z niem o przyznanie wyższej płacy w osobny układ.

Warunek jest ustanowiony, że lekarz miejski bez zezwolenia miejskiej reprezentacyi ubocznych posad przyjmować nie może.

Ubiegający się ma wykazać dokładną znajomość języków krajowych.

Do wnoszenia podań termin cztery tygodnie od dnia ogłoszenia w dziennikach na ręce burmistrza.

Z Magistratu.
Drohobycz, dnia 1. kwietnia 1871.

(879 1—3) **Kundmachung.**

Nr. 883. Bei dem Oeconomate der k. k. Finanz-Landes-Direction in Lemberg (Hauptzollamtsgebäude, Łyczakower Gasse) werden am 20 April 1871 von 10 Uhr Vorm verschiedene unbrauchbare Finanzwach-Waffen Rüstungssorten und andere Erfordernisse, als: Feuergewehre, Pistolen, Säbel, Cartuschen, Riemmzeug, Zangenpressen, Wasserwagen, Microscoplupen, Brucheisen, Bruchmessing, altes Blech, und dergleichen einer neuerlichen öffentlichen Versteigerung ausgesetzt, und dem Ersteher nach erfolgter Bewilligung der k. k Finanz-Landes-Direction erfolgt werden, zu welcher Kauflustige hiemit eingeladen werden.

Lemberg, am 12. April 1871.

Ogłoszenie

L. 883. W ekonomacie c. k. krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie, (w zabudowaniu urzędu cłowego, ulica Łyczakowska) będą dnia 20 kwietnia 1871 r. od godziny 10. przed południem rozmaite nieużyteczne uzbrojenia przybory i inne należytości straży skarbowej, jako to: broń palna, pistolety, pałasze, kartuzy, rzemienie, kleszczoprasy, wodowagi, mikroskopy, ułamki żelaza, mosiądzu i starej blachy i t. p. na ponowną publiczną licytacyę wystawione, a nabywcy dopiero po uzyskanem zezwoleniu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu wydane zostaną, do której chęć mających kupowania zaprasza się.

Lwów dnia 12. kwietnia 1871.

(857 1—3) **Edykt.**

L. 16364. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Józefie i Jadwidze małżonkom Tambornino z życia i miejsca pobytu niewiadomym, tudzież ich z życia, imienia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, że przeciw nim małżonkowie Antoni i Katarzyna Serwaccy z przystąpieniem do pozwu Parysa Maurizio pod dniem 23 marca 1871 l. 16364 pozew o ekstabulacyę ze stanu biernego real ności l 153 m. ewikcyi w ks. wł. 19. str 234. l. 19. cięż. prenotowanej wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 2go maja 1871 ustanowionym został.

Ponieważ miejsce pobytu powyższych pozwanych niewiadome jest, a zatem c. k. sąd kraj. do zastępowania i naich koszta i szkodę tutejszego p. adw. Dra. Kornela Hofmana kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem upomina się zapozwanych w należytym czasie osobiście stanąć, lub potrzebne wymogi prawne ustanowionemu zastępcy udzielić, lub innego zastępcę wybrać i sądowi oznajmić, i potem stosownych do obrony środków użyć, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów, dnia 1. kwietnia 1871.

(852 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7080. C. k. sąd powiatowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, iż w wykonaniu odezwy c. k. sądu powiatowego w Gwoździcu do l. 2065 w celu ściągnienia należytości Hendzla Glatt w kwocie 120 zł. w. a. z przynależytościami odbędzie się w budynku tutejszego sądu na dniu 1. czerwca 1871
„ 28. „
„ 6. lipca „
o 10. godz. rano publiczna przymusowa przedaż realn. pod Nr. k. 109 w Korszowie położonej Wasylowi Kumczak własnej, na którą chęć kupna mających z domieszczeniem zaprasza się, iż warunki licytacyi w kancelaryi sądowej przejrzane być mogą.

Z c. k. Sądu powiatowego
Kolomyja, dnia 28. stycznia 1871.

(876 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5416. Od 20. kwietnia b. r. zmienia się dotychczasowe poczty posłańcze Gorlice-Konieczna cztery razy w tygodniu na codzienne, a równocześnie rozciąga się takowe aż do Zboro w Węgrzech w celu połączenia ich z pocztami między Preszowem kursującemi w następującym porządku:

Z Gorlic codziennie o 4. godzinie rano.
(Łączy się z pocztą z Jasła.)
Ze Zboro codziennie o 10. godzinie przed południem.
(Przyłącza się do poczty w Preszowie.)
W Zboro codziennie o 9. godzinie 40 min. przed południem.
(Łączy się z pocztą do Preszowa odchodzącą.)
W Gorlicach codziennie o 3. godzinie 40. min. po południu.
(Łączy się z pocztą do Jasła.)

Z c. k. krajowej dyrekcyi poczt.
Lwów, dnia 6. kwietnia 1871.

Kundmachung.

Nr. 5416. Vom 20. April l. J werden die bisherigen vier Mal wöchentliche Botenfahrten Gorlice-Konieczna auf tägliche vermehrt und bis Zboro in Ungarn zum Anschluße an die Posten nach und von Eperies mit nachstehender Cursordnung ausgedehnt:

Von Gorlice täglich um 4 Uhr Früh.
(Im Anschluß an die Post aus Jasło.)
Von Zboro täglich um 10 Uhr Vormittags.
(Anschluß an die Post aus Eperies.)
In Zboro täglich um 9 Uhr 40 Min. Vormittags.
(Anschluß nach Eperies.)
In Gorlice täglich um 3 Uhr 40 M. Nachmittags.
(Anschluß an die Post nach Jasło.)

Von der k. k. galiz. Postdirection.
Lemberg am 6. April 1871.

(861 1—3) **Edikt.**

Nr. 4706. Vom Bolechower k. k. Bezirksgerichte wird den, dem Leben und Aufenthaltsorte nach Unbekannten Lipe Lippmann hiemit bekannt gegeben, daß über die Bitte des Israel Hauptmann und Simon Blumenthal gegen ihn, auf der im Grundbuche Dom. Tom. II. pag. 203. n. 10. intabulirten Schuldurkunde ddto. Bolechów 24. April 1854 über 42 fl. 42 kr. C. M. der Zahlungsauftrag über 42 fl. 42 kr. C. M oder 44 fl. 83½ kr. öst. W. sammt 6 Pct. vom 16. März 1867 laufenden Interessen und der Executionskosten pr. 2 fl. öst W. unterm 25ten November 1870 Z 4706 erlassen wurde; daß für ihn der Bolechower Insasse Nathan Löwner für Curator bestellt, und ihm der obige Zahlungsauftrag zugestellt wurde; daß es demnach dessen Sache ist, die nöthigen Informationen dem bestellten Curator mitzutheilen, oder statt dessen einen anderen Curator sich zu wählen, und Letzteres dem Gerichte bekannt zu geben.

Vom k. k. Bezirksgerichte.
Bolechów, am 25 November 1870.

(865 1—3) **Edykt.**

Nr. 794. C. k. Sąd powiatowy w Bochni ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie należytości 1500 złr. w. a. zpn. przyznanej od pp. Łukasza i Agnieszki małżonków Kryńskich pp. Karolowi i Lucyi Horubskim wyrokiem tutejszosądowym z dnia 2. Marca 1869 r. L. 2569 cyw. przedsięwzięta zostanie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod Nr. 456/212 w Bochni położonej pp. Łukasza i Agnieszki małżonków Kryńskich własnością będącej, na sumę 3310 złr. w. a. oszacowanej w trzech terminach a to w dniu 25. Maja 1871, 22. Czerwca 1871 i 20. Lipca 1871 każdą razą o godzinie 10 przed południem w tutejszym Sądzie pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania przy licytacyi stanowić będzie cena szacunkowa aktem oszacowania sądowego de pres. 21 Stycznia 1871 L. 275 w sumie 3310 złr. w. a. wypośrodkowana, niżej której ta realność w pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie — w trzecim zaś terminie sprzedaną będzie i niżej ceny szacunkowej.

2. Mający chęć kupienia obowiązany będzie złożyć do rąk komisarza licytacyę prowadzącego wadyum 10/100 procent ceny szacunkowej wynoszące tj. sumę 331 złr. w. a. w gotówce lub w listach zastawnych galicyjskich Towarzystwa kredytowego lub też w obligacyach publicznych państwa wedle kursu dziennego podług gazety urzędowej obliczyć się mających.

Bliższe warunki przejrzane być mogą w tutejszosądowoj registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Bochnia dnia 10. Marca 1871.

(874 1—3) **Edykt.**

Nr. 144 cyw. C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach podaje niniejszem do wiadomości, iż wskutek wezwania c. k. Sądu krajowego krakowskiego z dnia 20. Grudnia 1870 L. 23338 na zaspokojenie procentów 6% od sumy wekslowej 100 złr. od dnia 19. Lutego 1869 aż do dnia zapłaty kapitału — oraz kosztów w kwotach 6 złr. 57 ct., 3 złr. 57 ct., 8 złr. 56 ct i 7 złr. 40 ct. w. a. Hirszowi Perlmann od Andrzeja Szywały przyznanych w drodze publicznej licytacyi w trzech terminach dnia 10. Maja, 6. Czerwca i 4. Lipca 1871 każdego razu o godzinie 10 zrana w c. k. Sądzie tutejszym powiatowym sprzedaną będzie realność włościańska pod Nr. 178 w Woli batorskiej do Jędrzeja Szywały należąca, ciała tabularnego niestanowiąca, składająca się z domu, stajen piwnicy i gruntu objętości dwóch morgów.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 528 złr. niżej której ta realność dopiero na trzecim terminie sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 52 złr. 80 ct.

Bliższe warunki przejrzane być mogą w tutejszej registraturze.

Niepołomice dnia 4. Marca 1871.

(866 1—3) **Edykt.**

Nr. 1812 cyw. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu niniejszym edyktem zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Sołdczyńską, że przeciw niej Hersz czyli Henryk Raunikel wniósł pozew o ekstabulacyę ze stanu dłużnego realności Nr. 257 w Nowym Sączu prawa mieszkania, i że w załatwieniu tego pozwu termin do ustnej rozprawy na dzień 28. Czerwca 1871 o godzinie 10 przedpołudniem wyznaczony został.

Ustanawiając dla niej kuratorem p. adwokata Dr. Zielińskiego z substytucyą adw. Dr. Jarosza wzywa się ją, aby na wyznaczonym terminie albo sama stanęła lub kuratorowi potrzebne dowody dostarczyła, lub innego obrońcę sobie wybrała i o tem Sądowi doniosła, ogółem wszystkie do obrony swej dozwolone środki użyła w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sama by sobie przypisać musiała.

Z c. k. sądu obwodowego.
Nowy Sącz 4. Kwietnia 1871.

(864 1—3) **Edikt.**

Nr. 1238 civ. Vom k. k. Bezirksgerichte Biała wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der dem Andreas Englert zugesprochenen Kosten pr. 12 fl. 13 kr. die exekutive Feilbietung der dem Andreas Klimczak gehörigen in Lipnik sub Nr. 190 n./117 a. gelegenen Realität am 8. Mai, 9. Juni und 7. Juli 1871 jedesmal um 10 Uhr Vormittags abgehalten werden wird:

Die in Execution gezogene Realität sub Nr. 190 n./117 a. in Lipnik wird um den gerichtlich erhobenen Schätzungswerth pr 429 fl. 70 kr. ausgerufen und in den ersten Feilbiethungsterminen nur um oder über den Schätzungswerthe bei dem drittten aber auch unter demselben verkauft werden, wofern bei den beiden ersten Terminen kein Anboth erzielt würde. Jeder mit Ausnahme des Exequenten, der sich als Meistbiether bei der Versteigerung betheiligen will, hat vor Beginn der Lizitation ein Vadium von 10% des Schätzungswerthes der feilzubiethenden Realität im Baarem oder in Staatspapieren, deren Werth nach dem Tagescurse berechnet wird zu erlegen. Nach Zuschlagung der Realität Nr. 190 n./117 a. in Lipnik werden die erlegten Vadien mit Ausnahme jenes des Erstehers den betreffenden Lizitanten sogleich zurückgestellt.

Die übrigen Lizitationsbedingungen können in der Gerichtskanzlei eingesehen werden.

Biała den 28. Februar 1871.

(859 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 14193. Opróżnioną jest posada zarządcy magazynu przy c. k. głównym urzędzie cłowym w Krakowie w X. klasie dyet z roczną płacą 1000 zł. w. a., wolnem pomieszkaniem lub systemizowanym dodatkiem na pomieszkanie i z obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania zaopatrzone w wykazy dokładnej znajomości języków krajowych, składzić złożonego z dobrym postępem egzaminu z znawstwa towarów i postępowania cłowego w przeciągu trzech tygodni do c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie.

C. k. krajowa dyrekcya skarbu.
We Lwowie, dnia 1. kwietnia 1871.

Z drukarni E. Winiarza.